

Marcin Szulc, Uniwersytet Gdański

Struktura wartości osobistych i motywy zainteresowań osób biorących udział w rekonstrukcjach historycznych

Słowa kluczowe: struktura wartości, system wartości, średniowieczna rekonstrukcja historyczna, odtwórstwo historyczne, bractwa rycerskie

Streszczenie

Na przestrzeni ostatnich lat można zauważyć wzrost zainteresowania rekonstrukcjami historycznymi, i to nie tylko wśród młodzieży. Bractwa rycerskie reprezentują dość jednorodną grupę, która angażuje się w omawianą aktywność z wielu powodów. Głównym jest hobby, przez które przenika pragnienie oderwania od rzeczywistości, subiektywnie spostrzeganej jako niesprawiedliwa, w konsekwencji powrót do imaginowanego świata cnót, egzemplifikowanego w romantycznej wizji szlachetnego rycerza. Celem artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie, jaka jest struktura wartości osobistych rekonstruktorów historycznych okresu średniowiecza. W badaniach porównano strukturę wyznawanych wartości osób zaangażowanych w średniowieczne rekonstrukcje historyczne do struktury wyznawanych wartości osób z grupy kontrolnej. Dokonano także porównań wewnątrzgrupowych pod względem wybranych czynników demograficznych takich jak płeć, staż, czy typ aktywności. Wyniki wskazują na małe zróżnicowanie obrazu świata wartości badanych osób, zarówno pod względem płci, stażu, jak formy zaangażowania, choć pojawiły się dyskretne różnice w wybranych wartościach nie przekraczające jednego stena. Aktywność młodzieży w odtwórstwie historycznym stanowi z jednej strony sposób realizacji zainteresowań, a jednocześnie jest rozwijającą formą zagospodarowania czasu wolnego.

Wstęp

Pojęcie wartości, pochodzące od słowa *valere* – mieć znaczenie, być wartościowym, było i jest różnie definiowane w filozofii, socjologii i psychologii, jednak z całą pewnością odgrywa kluczową rolę w życiu człowieka, definiując tak jego samego, jak i sposób traktowania przezeń innych bytów [Matuszewicz 1975; Dyczewski 2001]. Autorowi niniejszych rozważań najbliższa jest koncepcja psychologiczna. Jak zauważa Cieluch [2013, s. 42] „jednym z pierwszych i najtrudniejszych problemów każdej psychologicznej koncepcji wartości jest konstrukcja ich katalogu”. Allport uważany za pioniera psychologii wartości przyjął koncepcję systemu wartości stworzoną przez Sprangera. Brzozowski tworząc psychologiczną metodę do badania wartości osobistych przyjął fenomenologiczną typologię wartości Schelera [Cieluch 2013].

Według J. Strelaua świat wartości należy rozumieć jako treściowy aspekt zachowania człowieka reprezentujący osobowość w odróżnieniu od cech formalnych jego zachowania a zatem temperamentu na zrębach którego kształtuje się osobowość [Strelau 1985, ss. 397-398]. System wartości można rozumieć jako zespół wartości uporządkowany w strukturę hierarchiczną, odnoszącą się do rzeczy, które są idealnym obrazem pożądanego stanu ludzi, zdarzeń oraz rzeczy [Ostrowska 2004]. Hierarchia wartości stanowi konsekwentny układ wartości zarówno pod względem ich ważności dla osoby wartościującej, ich częstotliwość występowania oraz funkcji jakie pełnią [Wysocka 2003]. Psychologiczne ujęcie wartości skupione jest na znaczeniu ich w życiu psychicznym człowieka, a zarazem w rozwoju osobowości. M. Rokeach [1973, s. 5] definiuje wartość jako „utrwalone przekonanie, że określony sposób postępowania jest bardziej atrakcyjny, niż inne sposoby zachowań oraz inne cele życiowe”. Wyodrębnił on wartości ostateczne, odnoszące się do najważniejszych celów w życiu ludzkim i wartości instrumentalne, dotyczące najogólniejszych sposobów

postępowania. Pierwsza grupa wskazuje na cele, które ludzie czynią przedmiotem swych dążeń, druga natomiast odnosi się do sposobów postępowania i cech osobowości, dzięki którym cele te dają się zrealizować [Johnston 1995]. Matuszewicz twierdzi, że wartości integralnie łączą się z potrzebami człowieka, stając się „obiektem niezrealizowanej potrzeby, tym co powinno być przyswajane” [Chałas 2006]. Wartości biorą udział w samoregulacji impulsów zapobiegając konfliktom grupowym, a w konsekwencji zniszczeniu struktur społecznych. Dlatego dyskusja o wartościach jest nierozdzielnie związana z życiem społecznym [Oyserman 2002].

Według Schelera wartości istnieją obiektywnie i są równie niezależne od podmiotu, jak byty materialne czy prawdy matematyczne i logiczne. Nie są dostępne poznaniu zmysłowemu i racjonalnemu. Można je poznać za pomocą intuicji. Są one uporządkowane hierarchicznie od niższych do wyższych [Brzozowski 1995]. Scheler dzieli wartości na cztery podstawowe grupy, od najniższych do najwyższych: hedonistyczne, witalne, duchowe i święte. Za najważniejsze uznał wartości święte (absolutne), przypisywane Bogu, wierze, życiu wiecznemu. Później znajdują się wartości duchowe, które dzieli na: prawne (porządek – nieporządek), poczucie hierarchii i sprawiedliwości, poznania prawdy i estetyczne (piękno – brzydota). W dalszej kolejności wymienia wartości witalne, które również kategoryzuje na pozytywne, podtrzymujące życie i zdrowie oraz negatywne zagrażające człowiekowi. Na ostatnim szczeblu w hierarchii stawia wartości hedonistyczne (zmysłowe), związane z przeżywaniem przyjemności (pozytywne wartości) lub przykrości (negatywne wartości) [Brzozowski 1995; 2005]. Im wartość jest wyższa, tym bardziej jest trwała, zarazem mniej zależna od organizmu, daje głębsze zadowolenie i jest łatwiej dzielona z innymi ludźmi. Badanie wartości człowieka niesie z sobą ważny aspekt aplikacyjny. Ukazuje on spełnienie się lub załamywanie: „podstawowych założeń polityki społecznej, polityki oświatowej oraz szeroko pojętego wychowania, gdyż wiedza (lub niedostatek wiedzy), mądrość życiowa (lub jej brak), moralność młodego pokolenia (albo postępowanie niemoralne) są najbardziej wyrazistymi wskaźnikami trafności lub nietrafności, prawidłowości lub nieprawidłowości, skuteczności lub nieskuteczności oddziaływań szkoły, rodziny, całego społeczeństwa” [Szymański 2000, s. 122].

W zaprezentowanym powyżej skrótowym przeglądzie literatury przedmiotu wyraźnie widać, że problematyka wartości jest niejednorodna, zarazem wiąże się z pewnymi aspektami afektywno-poznawczymi funkcjonowania człowieka oraz jego aktywnością celową wyrażającą motywy działania. Pozostaje otwartym pytanie w jakim stopniu biologia, zaś w jakim kultura (a szerzej środowisko) kształtują wartości i czy to preferencja określonego typu aktywności np. zainteresowań wynika z ukształtowanej już struktury wartości, czy uprawianie określonej aktywności wpływa na kształt świata wartości. Biorąc pod uwagę złożoność natury ludzkiej autor bliski jest wspomnianej koncepcji J. Strelaua, świata wartości jako reprezentacji osobowości a więc czegoś co tworzy się w wyniku interakcji ze środowiskiem, ale również może ulegać fluktuacji i poddawać się wzajemnym wpływom np. utwierdzać w przekonaniu, że „robię bo lubię” jednocześnie „lubię bo robię”.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania wydaje się uzasadnionym pytanie, czy rekonstruktorzy czasów średniowiecznych wyznają odmienny świat wartości niż osoby nie zaangażowane w podobną działalność. Nie należy zapominać o postulatcie Oysermana [2002] podkreślającego, że podobne wartości spełniają rolę „kleju” w grupach społecznych. Hołdowanie ideom odwołującym się do rzeczywistych lub domniemych wartości minionych epok, poprzez próbę odtworzenia elementów życia mieszkańców, wcielenie się w określoną rolę np. rycerza, giermka, najemnika, żołnierza, oznacza symboliczne przejście jego cnót, a zarazem daje poczucie grupowej wspólnoty. De facto ten idealny postulat, choć atrakcyjny w rzeczywistości, jest realizowany tylko w jakiejś części. Badania terenowe prowadzone podczas turniejów pokazują także podtrzymywanie mniej chlubnych tradycji, jak nadmierne spożywanie napojów alkoholowych podczas rycerskich biesiad w głębokim przeświadczeniu samych zainteresowanych, że „odtworzymy oryginalne zwyczaje naszych przodków”.

W wielu rozmowach pojawiała się refleksja, że romantyczny ideał rycerza był kultywowany na początku powstawania bractw rycerskich w Polsce, teraz zaś zanika. Jak twierdziły niektóre osoby badane, obraz idealny został zastąpiony obrazem historycznym, który znacznie, a czasem diametralnie, różnił się od romantycznej wizji szlachetnego i spolegliwego Zawiszy. Podobne wątpliwości budzi także motywacja innych rekonstruktorów odtwarzających bardziej współczesną historię np. działań różnych jednostek podczas II Wojny Światowej. Odgrywający rolę oficerów Wehrmachtu lub SS na zadane pytanie o motywy zainteresowań podają lakoniczne i mętne wyjaśnienia o „odwadze i oddaniu” żołnierzy tych jednostek lub: „ktoś ich musi odgrywać”.

Zjawisko rekonstrukcji historycznej

Mianem historycznych rekonstrukcji (*historical reenactment*) można nazwać taką aktywność, podczas której jej uczestnicy odziani w stroje z epoki oraz posiadający względnie oryginalne artefakty (rekonstrukcje) lub repliki wytworzone współcześnie, odgrywają konkretne wydarzenia z przeszłości, zazwyczaj bitwy lub różnorodne aspekty życia z wybranego okresu historycznego [Bogacki 2010]. Pojęcie rekonstrukcji historycznej bywa nazywane także odtwórstwem historycznym, lecz co do zasadności takiego rozumienia nie ma wśród badaczy zgody. Niektórzy autorzy uważają, że pojęcie rekonstrukcji historycznej powinno być stosowane „tylko w odniesieniu do osób, które charakteryzują się najwyższym poziomem wiedzy na temat wybranego fragmentu przeszłości i odtwarzają przeszłość najwierniej jak to możliwe” [Pstrocka-Rak, Nowacińska 2013, s. 6]. Można zatem powiedzieć, że to poziom wiedzy historycznej organizatorów wydarzenia określa, czy mamy do czynienia z odtwórstwem czy rekonstrukcją historyczną.

Odtwarzanie wydarzeń historycznych sięga już czasów starożytnego Egiptu, Grecji i Rzymu, gdzie na specjalnie przygotowanych miejscach gladiatorzy odtwarzali przebieg najbardziej znanych bitew. Działania te służyły przypomnianiu dla potrzeb publicznych wielkich zwycięstw militarnych władców, co również przyczyniało się do legitymizacji władzy i nosiło znamiona działań propagandowych. W czasach średniowiecza dużą popularnością cieszyło się odtwarzanie męki Pańskiej i jasełek. W okresie wojen napoleońskich oddziały wojska i milicji inscenizowały w Hyde Parku wielkie bitwy dla mieszkańców Londynu. XVII-wieczna arystokracja również organizowała bale, które tematycznie nawiązywały do minionych epok [Bogacki 2008]. Największy wpływ na rozwój tej dziedziny miały jednak USA i Wielka Brytania w latach 50. i 60. XX wieku [Zagórska 2004]. Posiadłości angielskie od lat 50. XX wieku zaczęły żyć życiem swoich twórców i założycieli, co przyczyniało się do zwiększenia atrakcyjności miejsc, a nawet regionów i spopularyzowało aktywność historyczną [Pstrocka-Rak, Nowacińska 2013]. Rolę nie bez znaczenia odegrali również sami naukowcy prowadzący badania na stanowiskach terenowych, gdyż uważa się, że byli pierwszymi, którzy na żywo przekazywali walory kulturowe, historyczne i archeologiczne. Celem było obeznanie się z materiałem badawczym w bardziej atrakcyjny sposób, co zwiększało również szanse na pozyskanie funduszy na dalsze badania. Naśladowcami stali się mieszkańcy oraz właściciele ciekawych obiektów historycznych i regionów kulturowych, którzy przeobrażając się w ludzi minionych epok, uatrakcyjniali turystycznie dane miejsca [Zagórska 2004].

Według E. Tomaszewskiej [2009] rekonstruktor historyczny jest osobą, która dla własnej satysfakcji i bez przymusu uczestniczy w odtwarzaniu wydarzeń z przeszłości, zdobywając wiedzę i kompletując elementy wyposażenia właściwego dla ludzi wybranego wycinka historii. Istnieje podział na odtwórstwo militarne (*combat reenacting*) i pokojowe (*living history*). Pierwsze dotyczy inscenizacji bitew zaś drugie codziennej egzystencji „zwykłych” ludzi żyjących w przeszłości. Rekonstruktorzy odtwarzają różnorodne okresy historyczne, począwszy od pradziejów do XX wieku. Wybór typu prezentacji zależy najczęściej od zaszcłości

historycznych regionu oraz osobistych oczekiwań. Przykładowo w Polsce większą popularnością cieszy się *combat reenacting*, zaś w USA *living history* [Anderson 1984; Bogacki 2007], choć nie wszyscy są tego zdania. Badania terenowe A. Mikosa v. Rohrscheidt [2011] ujawniają, że tylko 1/3 lub niecała połowa uczestników jest zorientowana wyłącznie militarnie. Uczestnicy najczęściej sami przy pomocy innych tworzą stroje jak i artefakty, a wybór epoki wynika z osobistych preferencji, najczęściej podyktowanych zainteresowaniami historycznymi. Wydaje się, że na atrakcyjność zainteresowań wpływ może mieć miejsce pochodzenia danej osoby. Na przykład osoby z USA bardziej interesuje odtwarzanie scen z okresu wojny secesyjnej, w Wielkiej Brytanii zajęto się wczesnym średniowieczem, a we Włoszech późnym rycerstwem i dworską szlachtą [Zagórska 2004].

Uważa się, że początki odtwórstwa historycznego w Polsce sięgają początku XIX wieku, jednakowoż o rozwoju można mówić od lat 70. XX wieku, a o intensywnym rozwoju po roku 1989. Pierwszy turniej rycerski odbył się w roku 1973 z inicjatywy Z. Kwiatkowskiego na zamku w Gołubiu-Dobrzyniu, mimo wyraźnego sprzeciwu władz komunistycznych, niechętnych krzewieniu idei rycerskości nawiązującej do chrześcijaństwa i walki Polaków z najeźdźcami. Trzydzieści lat później na tym samym zamku odbył się kolejny turniej oraz zawiązało się oficjalnie pierwsze bractwo rycerskie zwane „Bractwo Signum Polonicum” powiązane z ziemią, na której stał zamek. W 1989 roku powstało w Warszawie kolejne Bractwo Miecza i Kuszy [Zagórska 2004]. W związku z koniecznością regulacji aktywności licznie powstających bractw rycerskich w 1997 roku powstała Kapituła Rycerstwa Polskiego z siedzibą w Gniewie, której celem jest czuwanie nad rzetelnością odtwarzania zdarzeń historycznych, ustalanie ważności imprez średniowiecznych oraz pasowanie na rycerzy osób zasłużonych w ruchu rycerskim dla Polski. Uważa się, że momentem przełomowym, który spopularyzował w Polsce tzw. turystykę żywej historii była rekonstrukcja Bitwy pod Grunwaldem, która miała miejsce w 1998 roku [Rojek 2009]. Nie istnieją rzeczywiste statystyki liczby rekonstruktorów historycznych w Polsce, gdyż jest to grupa niejednorodna, większość to amatorzy, hobbyści, odtwórcy sezonowi. Szacunkowe dane wskazują jednak, że nadreprezentowany jest okres przedchrześcijański oraz wczesne średniowiecze [Edelman 2001]. Zdaniem S. Markowskiego [2009], najliczniejszą grupę uczestników rekonstrukcji stanowi młodzież szkolna, studenci, a czasem rodzice zaangażowani przez dzieci. Taki stan rzeczy potwierdzają wyniki longitudinalnych badań A. Mikosa v. Rohrscheidt [2011]:

Tabela 1. Wiek uczestników rekonstrukcji

Mniej niż 18 lat	15,67%
18-28 lat	64,67%
28-40 lat	15,33%
40-50 lat	2,67%
50-60 lat	0,67%
Powyżej 60 lat	1,00%

Źródło: A. Mikos v. Rohrscheidt 2011, s. 32

Jak widać, najliczniejszą grupę stanowią ludzie młodzi do 40 roku życia. Niecałe 5% stanowią osoby starsze, a nawet powyżej 60 roku życia.

Wydaje się, że w polskim odtwórstwie historycznym najbardziej popularnym okresem jest wczesne średniowiecze (do XIII wieku) – 32% uczestników oraz późne średniowiecze (XIV i XV wiek) – 42% uczestników [Mikos v. Rohrscheidt 2011]. Taki stan rzeczy wzbudza zainteresowanie badacza właśnie tymi grupami.

Bractwa rycerskie

Bractwo rycerskie jest formą współczesnego stowarzyszenia, którego członkowie obojga płci, dorośli, jak i dzieci zajmują się w ramach odtwórstwa lub rekonstrukcji historycznej odwzorowywaniem zwyczajów oraz realiów panujących w czasach średniowiecznych. W Polsce tworzą one tzw. Ruch Rycerski. Jak wspomniano wcześniej, członkowie bractwa sami wykonują strój z epoki i artefakty, takie jak broń, pancerze czy inne elementy wyposażenia. Wśród członków bractwa znajdują się także artyści: rzeźbiarze, malarze, muzycy, kowale, płatnerze, zielarze, którzy swoją aktywność zawodową łączą z pasją. W sprzyjających okolicznościach (prestiż, szacunek, sława) to połączenie staje się sposobem utrzymania. Bractwa są organizacjami o charakterze hierarchicznym, w których obowiązuje zasada starszeństwa (wiekiem i stażem). W zależności od umiejętności, mogą pełnić funkcje mające swoje odpowiedniki w nazewnictwie, np. płatnerz, herold, chorąży, champion turniejowy, kuchmistrz, skryba, giermek. Jak zauważa Zagórska [2004, s. 83]: „na czele każdego bractwa rycerskiego stoi Mistrz. W zależności od odtwarzanej epoki i kultury dane bractwo przyjmuje stosowną nazwę, strukturę i tytuł Mistrza. Bractwo może się nazywać np. hirdą, z Jarlem stojącym na czele – jak w przypadku Wikingów – czy komturią krzyżacką przewodzoną przez Komtura. We władzach może posiadać np. Miecznika, Kanclerza, Podskarbiego. Bractwa o wspólnym profilu zainteresowań skupiają się w większe grupy w celu lepszej wymiany informacji i wiedzy z danego obszaru zainteresowań oraz ustalenia terminów turniejów”. Bractwa różnią się pod względem stopnia wymagań podczas procesu inicjacyjnego. Bywa, że kandydat musi wykazać się zaangażowaniem, wiedzą historyczną, sprawnością fizyczną a nawet dobrą opinią w aspekcie obyczajowym i moralnym. Członkowie powinni wykazywać się wobec siebie koleżeńskością, lojalnością, przyjaźnią, co nie przeszkadza w umiarkowanej rywalizacji np. podczas turniejów. Zdarzają się także przypadki wstępowania w związki małżeńskie par, które poznały się w bractwie. Zaślubiny odbywają się po uzyskaniu uprzedniej zgody władz kościelnych z zachowaniem przedsoborowego ceremoniału charakterystycznego dla epoki, z którą związane jest dane bractwo. Nierzadko awans w bractwie zależy od stażu doświadczenia i zaangażowania. Przykładowo osoba, której uda się skompletować własne elementy repliki zbroi i broni, a także zaprezentuje się w kilku turniejach uzyskuje tytuł zależny od struktury danego bractwa. Celem bractwa jest jak najwierniejsze odtworzenie stroju z epoki oraz inscenizacji. Taka postawa może spełniać walory edukacyjne i kulturoznawcze. Rozwijanie wiedzy i zainteresowań członków stowarzyszenia w odtwarzanej przez nich dziedzinie oraz troska o szeroki i wielopłaszczyznowy rozwój tak duchowy, intelektualny, jak i fizyczny upowszechnia pasję wśród młodzieży, zatem generalnie rzecz ujmując przy właściwych proporcjach zachowania może mieć znaczenie profilaktyczne.

Początkowo w bractwach kładziono duży nacisk na tzw. „rycerskość” stanowiącą priorytet w stosunku do aktywności rekonstrukcyjnej, wyposażenia, ubioru, walki. Ta romantyczna wizja rycerza walczącego o słuszność, prawdę i honor z tymi, którzy krzywdzą biednych i słabych, była zarówno atrakcyjna w czasach komunistycznej Polski, jak i w obecnej postmodernistycznej rzeczywistości. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom, starano się na wzór reguł rycerskich stworzyć kodeks, który zawierałby wszystkie ważne dla życia rycerza zasady postępowania. Tak powstała Święta Reguła Rycerska podpisana w 1997 roku przez 24 bractwa na Zamku w Gniewie. Tekst ten daje wykładnię postępowania rycerza: „człeka wszelakiego szanować, miłość w sercu nosić, prawdę sercem i usty wyznawać, dobra i prawości przed złem i niesprawiedliwością bronić, słowu danemu wiernym być, zapalczywości nie mieć, gniewu nierozważnym uczynkiem nie wykonywać, zważać na dumę rycerską, by pychę nie została splamiona, nigdy, jako żyw, pleców swoich wrogowi nie ukazywać (...) sprzeczek nie miłować, ze skłóconymi pojednać się przed słońca zachodem, rozkazaniu starszego we wszystkim być posłusznym, oczu nie zamykać na grzechy występnych braci, lecz ku ich naprawie podążać, nie być winu ponad miarę oddanym, umysł w trzeźwości trzymać, do przyzwoitości się

wdrażać, słów Złego w zwyczaju nie naśladować, zapalczywości nie mieć, gniewu nierozważnym uczynkiem nie wykonywać, oręża pochopnie nie dobywać, w stanie gotowości utrzymywać [II Kapituła Generalna Rycerstwa Polskiego, Gniew 26-27.04.1997]. Wydaje się jednak, że dla uczestników rekonstrukcji średniowiecznych, większe znaczenie ma rozrywka, przygoda i cele towarzyskie, niż wcielanie w życie postulowanych wyżej ideałów rycerskości i nauka historii [Pstrocka-Rak, Nowacińska 2013, s. 14]. Jak przestrzega A.R. Chodyński [1994, s. 7]: „rozważając genezę obecnych imprez turniejowych, które są pewnym sposobem poszukiwań tożsamości kulturowej, nie należy doszukiwać się w nich zbyt głębokich znaczeń symbolicznych”.

Szacuje się, że w Polsce funkcjonuje ponad 600 bractw rycerskich i grup rekonstruktorskich, które obejmują łącznie liczbę około 6-7 tys. osób [Mikos v. Rohrscheidt 2011]. Do niedawna jeszcze 70% osób w bractwach rycerskich stanowili mężczyźni, jednak coraz większe zainteresowanie budzi aktywność rekonstruktorska u kobiet odgrywających role dworzanek, mieszczanek czy chłopek [Zagórska 2004]. A. Mikos v. Rohrscheidt [2011, s. 32] podaje, że 77,6% osób uczestniczących w polskim odtwórstwie historycznym stanowią mężczyźni, zaś 22,4% kobiety, a popularność tej aktywności rośnie stając się „hobby atrakcyjnym dla wszystkich”.

Wyniki badań empirycznych

Metodologia badań

W badaniach skoncentrowano się na osobach należących do bractw rycerskich ze względu na licznosc tej grupy rekonstrukcyjnej oraz jej wielopłaszczyznowość. Celem była odpowiedź na pytanie, jaka jest struktura wartości i motywy uczestnictwa osób należących do bractw rycerskich i uczestniczących w rekonstrukcjach historycznych z czasów średniowiecza. Autorowi wydawało się interesującym sprawdzenie, czy przynależność do organizacji hołdującej określonym ideałom i zasadom ma związek z ich strukturą wartości. Poczynione założenie jest nie do końca weryfikowalne. Autor sądzi, że osoby o określonej strukturze wartości preferują taką a nie inną aktywność, choć należałoby założyć także wpływ dwustronny – określony typ aktywności wpływa na kształtowanie się postawy a zarazem określonych wartości. Ograniczenie, którego świadomy jest autor, dotyczy także fluktuacji wartości. Aby zbadać, czy występuje dynamika struktury wartości, należałoby przeprowadzić pomiar podłużny. W badaniu założono, że zmienną zależną jest przynależność do bractw rycerskich, zaś zmienną niezależną struktura wartości, gdyż ma charakter pierwotny w stosunku do uczestnictwa w grupie. Założono zatem, że system wartości tworzy się szybciej i definiuje poszukiwanie odpowiedniej grupy odniesienia.

Hipotezy badawcze

1. Członkowie bractw rycerskich różnią się w zakresie reprezentowanej struktury wartości osobistych od grupy kontrolnej.
2. Płeć wpływa na zróżnicowanie struktury wartości u osób z bractw rycerskich.
3. Staż wpływa na zróżnicowanie struktury wartości u osób z bractw rycerskich.
4. Osoby odtwarzające combat reenacting reprezentują odmienną strukturę wartości osobistych, niż osoby odtwarzające living history.

Charakterystyka badanych osób

Dane zostały zebrane podczas imprezy odtwórstwa średniowiecznego na polach Grunwaldu oraz poprzez forum internetowe o tematyce średniowiecznej „FREHA” [<http://www.freha.pl>]. Osoby z grupy kryterialnej (58 osób – 40 mężczyzn oraz 18 kobiet), należą do organizacji zajmujących się odtwórstwem średniowiecznym. W większości były to osoby należące do tzw. „Bractw rycerskich” i grup rekonstruktorskich. Grupę kontrolną

stanowiły zgodnie z zasadą doboru wiążanego (58 osób – 40 mężczyzn oraz 18 kobiet) osoby w podobnym wieku, płci i wykształceniu do osób z grupy kryterialnej, niezaangażowane w działalność rekonstrukcyjną lub inną aktywność organizacyjną typu: harcerstwo, wolontariat, czy ministrantura. Wiek badanych osób w obydwu grupach zawierał się w przedziale od 16 do 42 lat. Wiek mężczyzn kształtował się od 17 do 42 roku życia, wiek badanych kobiet to 17-26 lat. Większość stanowiły osoby uczące się (43% stanowili uczniowie szkół średnich i studenci, 38% osoby z wyższym wykształceniem, 15% osoby z wykształceniem średnim, 4% z wykształceniem podstawowym). Staż uczestnictwa w bractwie wynosił: 42% do 5 lat i 68% powyżej 5 lat.

Metody zastosowane w badaniach

W badaniach zastosowano ankietę socjometryczną wzbogaconą o pytanie związane z motywami uczestnictwa w grupie (tylko dla grupy kryterialnej) oraz Skalę Wartości Schelerowskich (SWS) w opracowaniu P. Brzozowskiego [1995]. Wybór metody podyktowany był zadowalającą stabilnością i wysoką zgodnością wewnętrzną wyników w skalach oraz wysoką trafnością czynnikową i trafnością zbieżną i różnicową SWS [Brzozowski 1995]. Koncepcja SWS zbudowana jest na solidnej filozoficznej podstawie, którą cechuje czytelna struktura wartości. Lista wartości SWS według teorii Schelera zawiera tylko te wartości, które należą do 6 grup. Przykładowo, Rokeach starał się zawrzeć wszystkie możliwe wartości cenione przez ludzi, co w konsekwencji znacząco utrudnia analizę wyników [Brzozowski 1995].

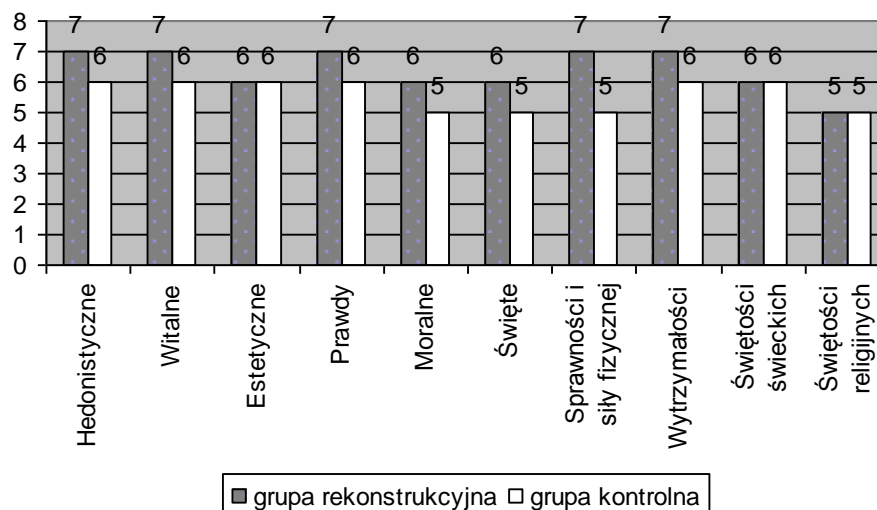
SWS nawiązuje do Schelerowskiej teorii obiektywnej hierarchii wartości. Umożliwia poznanie subiektywnej ważności 50 wartości, a także pozwala na ocenę podobieństwa wartości subiektywnych do obiektywnego i idealnego prototypu. Wartości tworzą sześć skal podstawowych oraz 4 podskale czynnikowe [Brzozowski 1995].

Do podskal podstawowych należą: *Podskala wartości Hedonistycznych* – 8 pozycji: dostatnie życie, miłość erotyczna, posiadanie, przyjemność, radość życia, wygoda, wypoczęcie, życie pełne wrażeń; *Podskala wartości Witalnych* – 6 pozycji: odporność na zmęczenie, siła fizyczna, sprawność, sprężystość ciała, umiejętność znoszenia chłodu, umiejętność znoszenia głodu; *Podskala wartości Estetycznych* – 7 pozycji: elegancja, gustowność, harmonia, ład rzeczy, proporcjonalność kształtów, regularność rysów, uporządkowanie; *Podskala wartości Prawdy* – 8 pozycji: inteligencja, logiczność, mądrość, obiektywność, otwarty umysł, rozumienie, szerokie horyzonty umysłowe, wiedza; *Podskala wartości Moralnych* – 11 pozycji: dobroć, honor, miłość bliźniego, pokój, pomaganie innym, prawdomówność, rzetelność, szczerowość, uczciwość, uprzejmość, życzliwość; *Podskala wartości Świętych* – 10 pozycji: Bóg, kraj, naród, niepodległość, ojczyzna, państwo, patriotyzm, wiara, zbawienie, życie wieczne. Do podskal czynnikowych należą: *Sprawność i Siła Fizyczna* – 3 pozycje: siła fizyczna, sprawność, sprężystość ciała; *Wytrzymałość* – 3 pozycje: odporność na zmęczenie, umiejętność znoszenia chłodu, umiejętność znoszenia głodu; *Świętości Świeckie* – 6 pozycji: kraj, naród, niepodległość, ojczyzna, państwo, patriotyzm; *Świętości Religijne* – 4 pozycje: Bóg, wiara, zbawienie, życie wieczne. Skala wartości Schelerowskich wykazuje wysoką trafność zbieżną i różnicową oraz trafność czynnikową, także charakteryzuje się wysoką zgodnością wewnętrzną i zadowalającą stabilnością [Brzozowski 1995]. Zgodnie z zaleceniem w instrukcji obliczono wartości stenowe dla poszczególnych skal gdzie steny 1 i 2 oznaczają wyniki bardzo niskie, steny 3 i 4 – wyniki niskie, steny 5 i 6 – wyniki przeciętne, steny 7 i 8 – wyniki wysokie oraz steny 9 i 10 – wyniki bardzo wysokie.

Analiza wyników badań

Rozpoczynając analizę warto przedstawić różnice międzygrupowe w strukturze wartości a następnie wewnątrzgrupowe porównując z perspektywy wybranych zmiennych demograficznych, takich jak: płeć, staż, typ aktywności w grupie rekonstrukcyjnej (*combat reenacting, living history*).

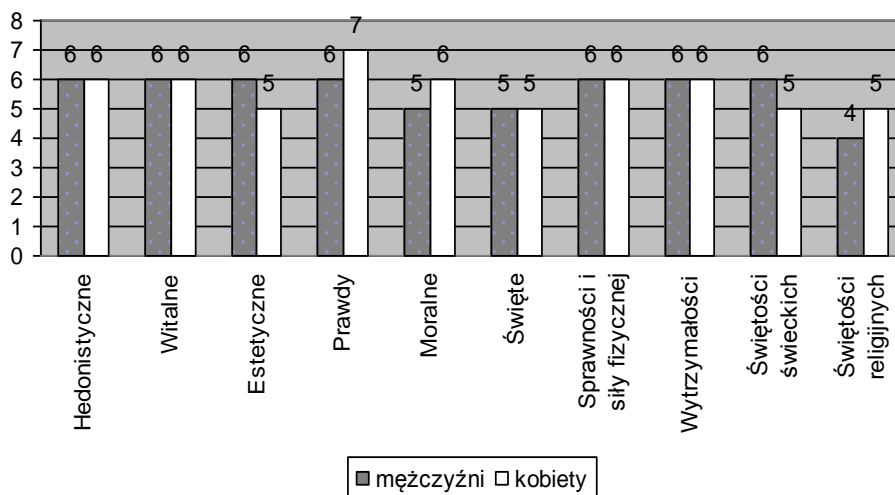
Na wstępie porównano strukturę wartości osobistych rekonstruktorów ze strukturą wartości osobistych osób z grupy kontrolnej.



Wykres 1. Struktura wartości osobistych rekonstruktorów i grupy kontrolnej

Jak można zauważyć, obydwie grupy uzyskały podobnie przeciętne wyniki w zakresie wartości estetycznych, moralnych i świętych świeckich. Różnice pojawiły się w zakresie wartości hedonistycznych, witalnych, prawdy. Zauważmy, że w zakresie podskal czynnikowych zauważalna różnica pojawiła się w ocenie siły fizycznej i wytrzymałości. Wymienione wartości bardziej cenią sobie osoby z grupy rekonstrukcyjnej. Uzyskany wyższy wynik jest prawdopodobnie spowodowany osobową nadreprezentacją uczestników walczących (rycerzy). Wyższy wynik uzyskała także grupa kryterialna w zakresie wartości prawdy. Wynik ten może, choć nie musi, być efektem kierowania swoich wyobrażeń w stronę ideałów średniowiecznego rycerstwa. Interesujące wydaje się uzyskanie podobnie przeciętnych wyników w podskali świętości świeckich. Osoby deklarujące przynależność do grup rekonstrukcyjnych podkreślają swoje zainteresowanie przeszłością Polski oraz historią narodu i niepodległości państwa, deklarują swój patriotyzm. Nie różnią się jednak w ocenie tych wartości od osób z grupy kontrolnej. Zatem bardziej wydaje się, że chodzi o zabawę i ciekawe spędzanie wolnego czasu, uprawianie nietypowej aktywności, niż manifestowanie poprzez przynależność do grupy silniejszego, niż przeciętny, patriotyzmu.

Kolejnym etapem była odpowiedź na pytanie o różnice wewnątrzgrupowe. Autorowi wydało się interesujące zbadanie, czy istnieją różnice płciowe w zakresie formułowanego systemu wartości i motywów podejmowania aktywności w grupach rekonstrukcyjnych.



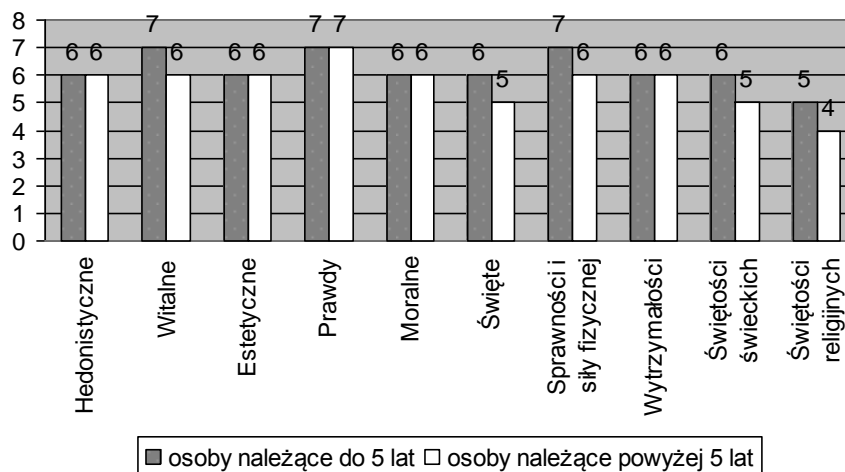
Wykres 2. Płeć a struktura wartości osobistych uczestników średniowiecznych grup rekonstrukcyjnych

Jak wynika z powyższego wykresu, zarówno kobiety jak i mężczyźni z grup odtwórczych w większości uzyskują wyniki zbliżone do siebie. W zakresie wartości hedonistycznych, witalnych, estetycznych, moralnych, świętych, sprawności i siły fizycznej oraz świętości świeckich obydwie porównywane grupy uzyskały wyniki przeciętne. Różnice pojawiły się w zakresie wartości prawdy i świętości religijnych. W obydwu przypadkach kobiety uzyskały wynik wyższy niż mężczyźni. W zakresie reprezentacji wartości prawdy jest to wynik wysoki, zaś w zakresie świętości świeckich wynik przeciętny. Rezultaty choć zbliżone do siebie, pokazują jednak pewne tendencje kulturowe. Różnice w zakresie wartości moralnych, świętości religijnych i prawdy mogą stanowić odwzorowanie oczekiwań wobec kobiet, które społecznie ocenia się surowiej, a zatem stawia się im wyższą poprzeczkę. Autor spodziewał się uzyskania różnic płciowych znacznie bardziej wyrazistych, ze względu na jasny i tradycyjny podział ról w odtwórstwie średniowiecznym (kobiety do kądzieli, mężczyźni do miecza). Niektórzy badacze podkreślają, że nadal najatrakcyjniejszą formą odtwórstwa historycznego dla mężczyzn w Polsce jest *combat reenacting* [Bogacki 2007]. Innego zdania jest A. Mikos v. Rohrscheidt [2011], który przytaczając badania własne wskazuje, że tylko około 34% (do 45%) osób jest zorientowana wyłącznie na aktywność militarną i najczęściej znajduje się ona w kręgach zainteresowania grup zajmujących się odtwórstwem okresu XIX/XX wieku.

Wydaje się, że zainteresowanie czasami średniowiecza, które poza gromadzeniem i analizowaniem wiadomości historycznych staje się dla niektórych formą pasji może ograniczać się do hobby i wyraźnie oddziela sferę zabawy od stylu życia codziennego. Nie wyklucza to oczywiście możliwości wpływu na całokształt funkcjonowania człowieka, czego egzemplifikację stanowią wyniki badań ankietowych, w których bez mała 62% badanych deklaruje, że „aktywność w grupie pozwoliła nabyć konkretną cechę lub umiejętność”, zaś niecałe 26% twierdzi, że dzięki temu doskonali już posiadane cechy (umiejętności) [Mikos v. Rohrscheidt 2011, s. 32].

Analiza wypowiedzi osób badanych pokazuje zbliżoną motywację zarówno kobiet jak i mężczyzn do uczestnictwa w grupie rekonstrukcyjnej: „chciałem zrobić coś ciekawego, a taka zabawa to przygoda”, „spędzam twórczo czas w fajnym towarzystwie”, „moja koleżanka mnie przyprowadziła i tak już zostało”, „lubię Tolkiena a klimat, który tu panuje mi odpowiada”, „moi znajomi mnie wciągnęli do bractwa”, „interesują mnie dawne czasy, próbuję sobie wyobrazić, jak to byłoby żyć dziś bez prądu i ciepłej wody w kranie, normalnie hardcore”¹. Wypowiedzi potwierdzają wcześniejsze wyniki badań, w których dominującą motywacją jest towarzystwo i chęć przeżycia przygody, co dobitnie podkreśla ostatnia przytoczona wypowiedź [Pstrocka-Rak, Nowacińska 2013].

Kolejnym krokiem było zbadanie, czy struktura wartości uczestników średniowiecznych grup odtwórczych zależy od stażu przynależności.

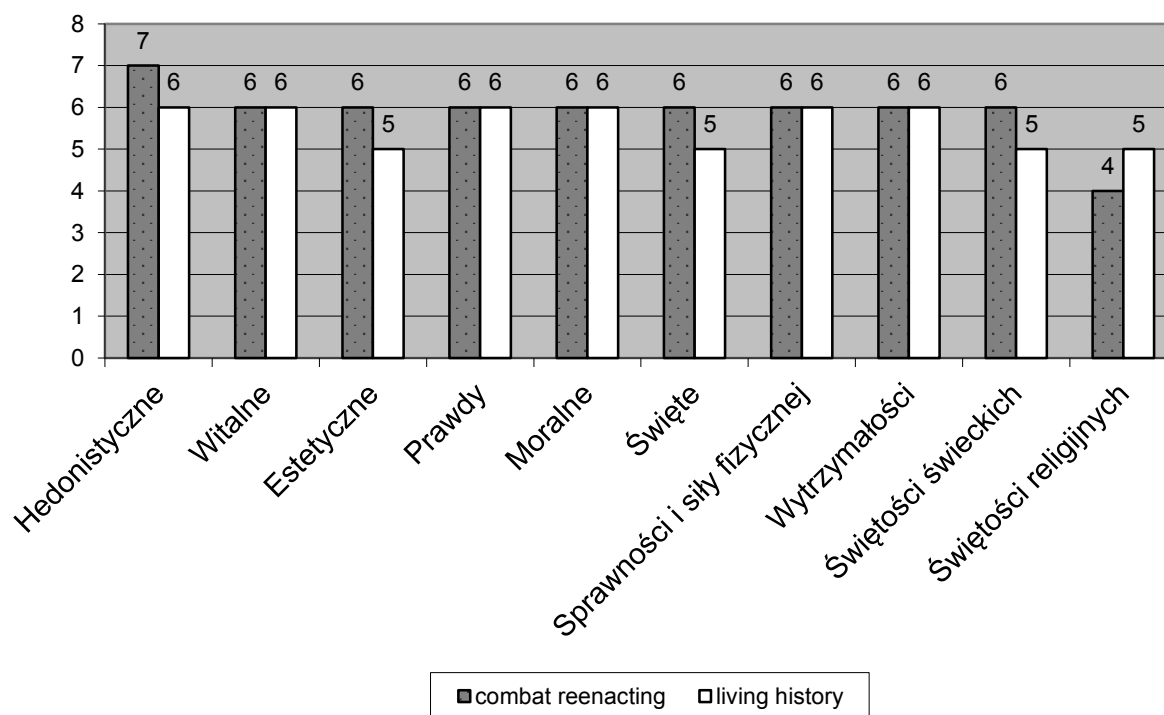


Wykres 3. Struktura wartości osobistych a staż w grupie rekonstrukcyjnej

¹ hardcore – w slangu młodzieżowym określenie stosowane wobec czegoś ekstremalnego.

Jak pokazano powyżej, osoby o różnym stażu przynależności do grupy cechuje podobna struktura wartości. W zakresie wartości hedonistycznych, estetycznych, moralnych, wytrzymałości, świeckich świętych obydwie grupy uzyskały zbliżone wyniki na przeciętnym poziomie. W zakresie wartości witalnych i sprawności fizycznej osoby z krótszym stażem przynależności deklarują wyniki wysokie. Zazwyczaj przygoda z grupami odtwórczymi dla większości osób zaczyna się we wcześniejszych fazach życia (najczęściej w czasie studiów), gdy krystalizują się zainteresowania. Stąd witalność i sprawność fizyczna jest bardziej eksponowana, a zarazem osiągalna. Czterdziestoletni „rycerz”, choćby krzepliwy, jednak spędzający codzienność w pracy przed komputerem, będzie różnił się sprawnością fizyczną od „kolegi rycerza” o 20 lat młodszego. Zarówno osoby z krótkim, jak i długim stażem obecności w grupie, podobnie wysoko cenią sobie wartość prawdy. Wydaje się, że jest na tyle istotna w życiu człowieka niezależnie od jego zainteresowań i aktywności, iż fakt, czy ktoś do bractwa należy, czy nie i jak długo tam przebywa, nie ma znaczenia. Wartość prawdy jest zawsze „w cenie”. Osoby z długim stażem niżej cenią wartości świętości religijnych, niż osoby ze stażem krótszym. Obszar ten wymaga jeszcze badań, bowiem zbyt mała ilość danych nie pozwala wysnuć tutaj wiarygodnych wniosków.

Kolejnym etapem była próba odpowiedzi na pytanie, czy typ aktywności podejmowany w grupie rekonstrukcyjnej wpływa na zróżnicowanie struktury wartości u osób z bractw rycerskich, krótko mówiąc, czy przykładowo rycerze cenią inne wartości, niż kołodzieje.



Wykres 4. Struktura wartości osobistych a rodzaj aktywności w grupie rekonstrukcyjnej

Powyższy wykres wskazuje, że i tutaj nie zarejestrowano gwałtownych różnic w zakresie cenionych wartości pomiędzy osobami walczącymi i niewalczącymi. Jak można było przewidzieć, osoby walczące bardziej cenią wartości hedonistyczne i co ciekawe mniej wartości dotyczące świętości religijnych. Wyjaśnienia dostarcza ciekawy materiał obserwacyjny. Takie wartości jak religijność, czy trzymanie się rycerskich zasad fair play wydaje się mieć pośród osób walczących charakter raczej fasadowy. Podczas rywalizacji na polu walki liczy się bowiem skuteczność. Wygrana wiąże się ze splendorem, chwałą, zaspokojeniem własnych ambicji i podziwem obserwatorów, a zwłaszcza obserwatorek zmagających. Wymienione wartości stoją nieco w sprzeczności z postulowanym obrazem rycerza

we wspomnianej wcześniej Świętej Regule Rycerskiej. Wyraźnie podkreśla się w niej, że rycerz winien „zważać na dumę rycerską, by pychę nie została splamiona”. Egzemplifikacją dominującej roli wartości hedonistycznych, jest nieumiarkowane spożywanie alkoholu podczas tzw. rycerskich biesiad. Wydaje się, że podczas konwentu lub zjazdu w celach odtwórczych cała dotychczasowa aktywność, styl bycia, a nawet narracja, podporządkowane są wyobrażeniom zachowań ludzi epoki średniowiecza. Zdaniem autora dochodzi tu do swoistej uniformizacji, która determinuje styl zachowania.

Podsumowanie

Celem artykułu była odpowiedź na pytanie, czy rekonstruktorzy historyczni czasów średniowiecza różnią się pod względem struktury wartości osobistych od osób z grupy kontrolnej oraz czy różnią się od siebie pod względem struktury wartości z perspektywy wybranych zmiennych demograficznych, takich jak: płeć, staż przynależności i typ aktywności w grupie. Ogólnie rzecz biorąc, hipotezy nie potwierdziły się. Jak się okazuje, nie istnieją szczególne różnice pomiędzy osobami z grupy kryterialnej i kontrolnej, a także nie pojawiły się szczególne różnice wewnątrzgrupowe. Nieznaczne różnice, które pojawiły się w analizie struktury wartości przez pryzmat płci, stażu oraz typu aktywności w grupie nie wyjaśniają w sposób zadowalający podjęcia aktywności w omawianym obszarze. Choć uzyskane wyniki w skalach wartości osobistych rekonstruktorów i grupy kontrolnej są zbliżone, jednak nieco silniejszą reprezentację wartości wykazują rekonstruktorzy. Szczególnie wyraźnie widać to w wartości sprawności i siły fizycznej. Pod względem porównań wewnątrzgrupowych struktury wartości osobistych rekonstruktorów cechuje raczej jednorodność. Należy oceniać zaangażowanie w aktywność rekonstrukcyjną jako formę realizacji swoich pasji. Jest to aktywny, ciekawy, z korzyścią dla otoczenia społecznego obdarzany rozrywką, a zarazem fragmentem wiedzy historycznej, sposób spędzania czasu wolnego i już to samo w sobie jest wartością godną zauważenia. Niektórzy badacze nazywają to poważnym traktowaniem czasu wolnego [Hunt 2004].

Niewątpliwie warto podjąć bardziej zaawansowane badania nad psychologicznymi aspektami uczestnictwa w odtwórstwie historycznym. Wyniki badań A. Mikosa v. Rohrscheidt [2011] wskazują, że aż 57% badanych ocenia, że udział w odtwórstwie historycznym znacząco pogłębił wiedzę w zakresie danej tematyki, a 24% uważa, że znacznie powiększył zainteresowanie daną tematyką. Niezależnie od tego, czy powyższe wyniki to tylko deklaracje uczestników, należy postulować włączenie aktywności rekonstrukcyjnej w pole zainteresowań badaczy zjawisk społecznych (psychologów, pedagogów) mając na uwadze wartość i znaczenie tego typu aktywności nie tylko dla turystyki kulturowej, lecz także profilaktyki środowiskowej, wychowania i resocjalizacji.

Bibliografia:

- Anderson J., 1984, *Time machines: The world of living history*, American Association for State and Local History, Nashville
- Bogacki M., 2007, *Czy historia może być atrakcyjna? Czyli o przeszłości i jej „żywych” przejawach w początku XXI wieku*, [w:] K. Łopateczki, W. Walczak (red.), „Zeszyty Dziedzictwa Kulturowego”, Zakład Historii Nowożytnej, Instytut Historii UwB, Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej, Białystok, ss. 201-221
- Bogacki M., 2008, *Minione i współczesne odtwarzanie militarnej przeszłości człowieka*, „Z Otchłani Wieków”, r. 63, nr 1-4, ss. 11-24

- Bogacki M., 2010, *O współczesnym „ożywianiu” przeszłości – charakterystyka odtwórstwa historycznego*, „Turystyka Kulturowa”, nr 4-6, ss. 39-62
- Brzozowski P., 2005, *Uniwersalna hierarchia wartości – fakt czy fikcja?*, „Przegląd Psychologiczny”, t. 48, nr 3, Lublin: Instytut Psychologii UMCS, s. 275
- Brzozowski P., 1995, *Skala wartości Schelerowskich SWS. Podręcznik*, Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, Warszawa
- Chalas K., 2006, *Wychowanie ku wartościom. Elementy teorii i praktyki*, Lublin – Kielce: Jedność, s. 20
- Chodyński A.R., 1994, *Zbroje kolcze z gdańskiego dworu Artusa*, Wydawnictwo Muzeum Zamkowego w Malborku, Malbork
- Cieciuch J., 2010, *Nadzieja jako moderator związku poczucia koherencji z preferencjami wartości*, Fides et Ratio. Kwartalnik Naukowy Towarzystwa Uniwersyteckiego Fides et Ratio, nr 2(2), ss. 25-38
- Dyczewski L., 2001, *Miejsce i funkcja wartości w kulturze*, [w:] *Kultura w kręgu wartości*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin, s. 39
- Edelman K., 2001, *Historia i współczesność – współcześni rycerze. Powrót męskich idealów*, „Rodzina”, nr 1(18), ss. 5-9
- Hunt S.J., 2004, *Acting the part: “living history” as a serious leisure pursuit*, Leisure Studies, nr 23, 4, ss. 387-403
- Johnston C.S., 1995, *The Rokeach value survey: underlying structure and multidimensional scaling*, „The Journal of Psychology”, nr 129(5), ss. 583-597
- Matuszewicz C., 1975, *Psychologia wartości*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa – Poznań, s. 8
- Markowski S., 2009, *Rekonstrukcje historyczne w wychowaniu młodzieży*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych”, nr 1 (151), ss. 68-81
- Mikos v. Rohrscheidt A., 2011, *(Re)animatorzy dawnej historii a podróże w czasie wolnym. Profil polskich uczestników ruchu „historical reenactment” i ich potencjał dla rozwijania turystyki kulturowej*, „Turystyka Kulturowa” nr 2/2011
- Ostrowska K., 2004, *Wartości w naszym życiu*, Wychowawca 5, Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli I Wychowawców, Kraków, s. 5
- Oyserman D., 2002, *Values: Psychological perspectives*, [w:] N. Smelser, P. Baltes (red.), *International encyclopedia of the social and behavioral sciences*, vol. 22, ss. 16150-16153, New York, NY: Elsevier Science
- Pstrocka-Rak M., Nowacińska M., 2013, *Uczestnictwo reanimatorów dawnej historii w imprezach turystyki kulturowej na przykładzie inscenizacji Bitwy pod Grunwaldem*, „Turystyka Kulturowa”, nr 4/2013, ss. 5-20
- Rojek K., 2009, *Znaczenie pamiątek i rekonstrukcji historycznych epoki napoleońskiej w Polsce dla rozwoju turystyki kulturowej (historyczno-biograficznej)*, „Turystyka Kulturowa”, nr 5/2009, ss. 4-27
- Rokeach M., 1973, *The nature of human values*, New York: The Free Press
- Strelau J., 1985, *Temperament – osobowość – działanie*, PWN, Warszawa, ss. 393-437
- Szymański M.J., 2000, *Młodzież wobec wartości. Próba diagnozy*, Warszawa
- Tomaszewska E., 2009, *Rekonstrukcja historyczna – ożywianie historii*, publikacja on-line: www.muzeum-radom.pl
- Wysocka E., 2003, *System wartości i orientacje wartościujące preferowane przez młodzież*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, nr 4, Warszawa, s. 129
- Zagórska W., 2004, *Uczestnictwo Młodych Dorosłych W Rzeczywistości Wykreowanej Kulturowo*, Universitas, Kraków

The structure of values and motives persons who belonging to the brotherhoods of knights and participating in historical reconstructions

Key words: structure of values, system of values, historical reenactment, combat reenacting, living history, medieval battles reconstructions, brotherhoods of knights

Abstract

This article addresses the question of structure of values that people belonging to knight brotherhoods and participating in the medieval battles reconstructions have. The interest in historical reconstructions has been growing for years both among the adults and the youth. It seems that the brotherhoods of knights are rather homogenous groups that engage in their activities from a variety of reasons. The main cause is the fact that their hobby gives them a possibility to realize a desire to be separated from the reality, subjectively perceived as unfair. In consequence they perform an intentional return to an imaginary world of virtues, which is exemplified by a romantic vision of a noble-minded knight. This research compares the structure of values of the people who are involved in medieval historical reconstructions and with those who are not interested in these activities (a control group). Secondly, the structure of values is compared between the members of knight brotherhoods and the groups involved in historical reconstructions. The results show minor differences (less than a tenth of a standard ten) with regards to the values indicated in terms of sex, experience and the form of involvement. The youth's involvement in historical reconstructions is both the manner in which they bring to life their hobbies and creatively spend their leisure time.